

Sygn. akt III S 12/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 28 sierpnia 2017 roku

**Sąd Apelacyjny w Katowicach**

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Marek Żurecki (spr.)**

**Sędziowie: SSA Tadeusz Szweda**

**SSA Wojciech Bzibziak**

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

skargi M. P. (P.)

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy

w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

przed Sądem Okręgowym w Gliwicach

Ośrodkiem Zamiejscowym w Rybniku, sygn. akt IX U 378/16

**postanawia:**

**1. stwierdzić, że w toku postępowania z odwołania skarżącego M. P. w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Gliwicach Ośrodkiem Zamiejscowym w Rybniku, pod sygn. akt IX U 378/16, doszło do nieuzasadnionej przewlekłości;**

**2. przyznać M. P. odpowiednią sumę pieniężną w kwocie 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z tytułu przewlekłości, o której mowa w pkt 1.**

/-/SSA T.Szweda /-/SSA M.Żurecki /-/SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III S 12/17

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 20 czerwca 2017r. M. P., ur. w (...)r., wniósł skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie o ponowne ustalenie wysokości emerytury, prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku, pod sygn. akt IX U 378/16.

W skardze domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie oraz przyznania od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 10.000 zł.

W uzasadnieniu skargi M. P. wskazał, że Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku na rozprawie 4 maja 2016r. dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw rent i emerytur, zakreślając biegłemu termin 120 dni na sporządzenie opinii, a od rozprawy minęło ponad 13 miesięcy, a do dnia sporządzenia skargi (20 czerwca 2016r.) biegły nie wykonał zobowiązania.

Skarżący podkreślił, że termin sporządzenia opinii był wielokrotnie przesuwany z nieznanymi mu powodów, a jest on osobą w podeszłym wieku, co budzi wątpliwości i powoduje u niego przykre przeświadczenie czy doczeka zakończenia sprawy.

Sąd Apelacyjny ustalił następujący przebieg sprawy w okresie objętym skargą: W dniu 4 maja 2016r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw rent i emerytur i zakreślił biegłemu termin 120 dni na sporządzenie opinii (protokół posiedzenia - k. 44 a.s.). Akta doręczono biegłemu 16 maja 2016r. W dniu 15 września 2016r. biegły zwrócił się do Sądu Okręgowego z wnioskiem o zakreślenie dodatkowego dziewięciomiesięcznego terminu, uzasadniając go oświadczeniem o „natłoku spraw”, na co Sąd wyraził zgodę 19 września 2016r. W dniu 5 lutego 2017r. biegły zwrócił się do Sądu o uzupełnienie materiału dowodowego, poprzez zażądanie od ubezpieczonego legitymacji ubezpieczeniowej oraz legitymacji Związku Zawodowego (...), jeśli widnieją w niej wpisy o wysokości opłaconych składek na (...), czemu ubezpieczony uczynił zadość 22 lutego 2017r.

W dniu 30 czerwca 2017r. do sprawy wpłynęła skarga ubezpieczonego, będąca przedmiotem niniejszego rozpoznania, a do Sądu Apelacyjnego w Katowicach skarga wpłynęła 31 lipca 2017r., tj. miesiąc po złożeniu jej przez skarżącego. Odpis skargi doręczono przedstawicielowi Skarbu Państwa - Prezesowi Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku w dniu 10 sierpnia 2017r., zobowiązując go do udzielenia odpowiedzi na skargę w terminie 7 dni. W dniu 12 lipca 2017r. biegły złożył do akt opinię.

W dniu 25 sierpnia 2017r. do Sądu Apelacyjnego wpłynęła odpowiedź na skargę, nadana w dniu 23 sierpnia 2017r., tj. 6 dni po upływie zakreślonego terminu.

W odpowiedzi na skargę przedstawiciel Skarbu Państwa wniósł o oddalenie skargi podnosząc, że długi czas sporządzania opinii w sprawie jest spowodowany znacznym wpływem spraw o ponowne ustalenie wysokości emerytury i niedostateczną ilością biegłych sądowych, przy skomplikowanym stanie faktycznym wynikającym z obliczania wielu okresów pracy ubezpieczonego i braku dokumentacji płacowej.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

***Skarga zasługuje na uwzględnienie.***

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej, niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

Art. 2 ust. 2 powołanej ustawy wskazuje, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość

i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (...), uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawikości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Z kolei z utrwalonego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że przy ocenie tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania winno się uwzględniać następujące kryteria: złożoność sprawy, znaczenie sprawy dla interesów skarżącego, w tym szczególne okoliczności wskazujące na potrzebę zachowania staranności dla szybszego rozstrzygnięcia sprawy (np.: charakter bytowy sprawy), przyczynienie się skarżącego do przewlekłości postępowania, poprzez wskazanie czynności prawnych oraz pozaprawnych, które spowodowały opóźnienie sprawy i w jakim zakresie oraz zachowanie organów sądowych odpowiedzialnych za prowadzenie sprawy.

Podkreślenia wymaga, że pojęcie przewlekłości postępowania nie jest zależne wprost od czasu trwania czynności procesowych, trzeba bowiem uwzględniać nade wszystko to, czy planowanie i przeprowadzanie czynności nie jest nadmiernie rozciągnięte w czasie i wyraźnie przedłużające tok czynności. Zawsze trzeba to odnosić do konkretnych realiów sprawy, przyjętego trybu postępowania i wypełnienia ustawowych zadań przewidzianych dla danego postępowania. Muszą być także respektowane uprawnienia poszczególnych uczestników postępowania, zaś ocena, czy sprawę rozpoznano „w rozsądnym terminie”, zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Ocena ta winna uwzględniać następujące elementy: złożoność sprawy, znaczenie sprawy dla interesów skarżącego, zachowanie skarżącego i zachowanie się organu procesowego. Każdy z elementów badany jest oddzielnie, a dopiero następnie dokonuje się oceny ich łącznego efektu.

Przede wszystkim jednak należy zwrócić uwagę na zawarte w zacytowanym przepisie pojęcie „bez nieuzasadnionej zwłoki”, bowiem nie każda zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. Zatem ocena, czy postępowanie trwa dłużej, niż to konieczne, dokonywana musi być na podstawie zarówno analizy charakteru dokonywanych czynności, podjętego trybu postępowania, jak i stanu faktycznego sprawy - konkretnych realiów. Stan ten obejmuje również ocenę sposobu prowadzenia sprawy przez Sąd meriti, może on bowiem wprowadzić podejmować stale czynności procesowe, jednakże w sposób nieracjonalny, utrudniający, bądź nawet uniemożliwiający uzyskanie przez stronę postępowania sądowej ochrony, czy pozbawienie możliwości bytowych na skutek długotrwałości postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie zaistniała taka właśnie sytuacja.

Okresem objętym skargą jest okres od 4 maja 2016r. (dopuszczenie dowodu z opinii biegłego do spraw rent i emerytur) do dnia wniesienia skargi.

Mając na względzie powyższe kryteria, w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego, stwierdzić należy, że postępowanie w sprawie objętej skargą jest istotnie dotknięte przewlekłością.

Przede wszystkim, za nieuzasadnione w ocenie Sądu skargowego, uznać należy udzielenie biegłemu już na wstępie terminu 120 dni na sporządzenie opinii w sprawie, z uwagi na brak racjonalnych przesłanek wskazujących na tak długi termin. Kolejnym pozbawionym racjonalnych podstaw działaniem Sądu Okręgowego było określenie dodatkowego, tym razem dziewięciomiesięcznego terminu do sporządzenia i złożenia opinii tylko na podstawie lakonicznego i niezwyfikowanego oświadczenia biegłego o „natłoku spraw” i to dopiero na wniosek biegłego złożony praktycznie w chwili upływu pierwszego wyznaczonego terminu. Ponadto ani w pierwszym, ani w drugim przypadku Sąd I instancji nie poczynił żadnych ustaleń co do innych biegłych, którzy mogliby sporządzić opinię w krótszym terminie, nawet uwzględniając jednokrotne wezwanie skarżącego do uzupełnienia materiału dowodowego.

Sprawa nie jest skomplikowana pod względem prawnym, zaś jedyną trudność stanowiło ustalenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego, celem przeliczenia świadczenia emerytalnego. W niniejszej sprawie nie sposób także dopatrzeć się negatywnych dla czasu trwania postępowania skutków działania skarżącego, bowiem skarżący niezwłocznie wykonywał zobowiązania Sądu, natomiast czynności Sądu

I instancji w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii były przyczyną nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie.

Wprawdzie w czasie trwania postępowania skarżący nie pozostawał bez świadczeń, ale w dniu rozprawy miał ukończone 80 lat, co uzasadnia szczególnie sprawne prowadzenie postępowania w taki sposób, aby skarżący doczekał jego zakończenia.

Przeciętne odszkodowanie za rok przewlekłości w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich kształtuje się na poziomie około

od 700 do 900 euro za jeden rok postępowania sądowego (tj. około 3.440 zł za rok, przy średnim kursie 4,30 zł za 1 euro).

Jednakże, z uwagi na charakter przewlekłości postępowania, w szczególności rażąco niesprawnie prowadzone postępowanie w przedmiocie dowodu z opinii biegłego, Sąd Apelacyjny uznał, że za okres od 4 maja 2016r. do dnia wniesienia skargi - tj. 13 miesięcy bezczynności o szczególnym znaczeniu dla skarżącego,

z uwagi na jego wiek, uzasadniona suma pieniężna, o której mowa w art. 12. ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym

przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, stanowi żądana kwota 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych). Kwota ta, mając na względzie

art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r., stanowi odpowiednią rekompensatę

za naruszenie zaufania skarżącego do wymiaru sprawiedliwości oraz za naruszenie jego prawa do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, niezależnie od możliwości określonych w art. 15 ustawy z dnia z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. nr 179, poz. 1843 ze zm.).

Sąd Apelacyjny nie podzielił zawartej w odpowiedzi na skargę argumentacji

z dwóch przyczyn: po pierwsze odpowiedź na skargę została nadana ze znacznym przekroczeniem określonego terminu (6 dni). Po drugie, zawarte w odpowiedzi rozważania nie znalazły żadnego odzwierciedlenia w aktach sprawy, brak jest jakiegokolwiek dowodu - w postaci choćby zarządzenia - że Sąd poszukiwał jakiegokolwiek innej szybszej drogi postępowania (w tym konieczności rozważenia zasadności prowadzenia dowodowego bez udziału biegłego lub też zwrócenia się

do biegłych spoza obszaru działania Sądu Okręgowego), biernie pozostając przy status quo.

Brak terminowości da się dostrzec również w dacie przekazania skargi Sądowi Apelacyjnemu - miesiąc po jej wpływie do Sądu Okręgowego.

Dlatego też, mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 12 ust. 2 i 4 powołanej wyżej ustawy orzekł, jak w sentencji.

/-/SSA T.Szweda /-/SSA M.Żurecki /-/SSA W.Bzibziak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR